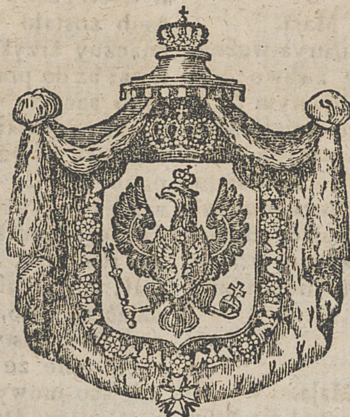
GAZETA



Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 126. — We Wtorek dnia 3. Czerwca 1834.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 1. Czerwca.

J. K. M. Xiążę Wilhelm (syn N. Pana) wyjechał do Torgawy.

Przybyli tu: J. Dostojność Cesarsko-Rossyjski General-Porucznik, Xiążę Liewen, z Mitawy.

Cesarsko-Rossyjski General-Major i dozórca artyleryi, Suchozanet II., z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Gazeta Powszechna donosi z Korfu z d. 1. Maja: „Piszą z Konstantynopola, że w wojsku Ibrahima Baszy wielkie nastąpią zmiany w osadzeniu posad wyższych, i inne zupełnie rozmieszczenie wojska. Przypisują śródkowi temu ważne pobudki, rozumiejąc, że wielu szefów wojskowych w potajemnych zostaje związkach z Osmanem Baszą, kiedy ten od chwili ujścia swego wszelkiego dokłada starania, aby armią Egipską od Mehmeda Alego odstrychnąć. Zdaje się być rzeczą pewną, że Wicekról istotnie wierności wojska swego nie ufa, że sekretnych utrzymuje agentów w obozie, aby o duchu żołnierzy i oficerów dokładnych zasięgnąć wiadomości, i że rzeczą potrzebną być osądził, zatrudniać armią ile možności i oficerów przesadzać. W tym celu nakazano bezustanne pochody, które żołnierzy rozrywać mają; wszakże, jeżeli środek ten wykaże się być nie dostatecznym, być może, że surowsze i groźniejsze zatrudnienia dla wojska obmyślą. W takim razie Sułtan znowu by się ujrzał uwikłanym w walce przeciw przemagającemu dannikowi. Wszakże, zdaje się, że w Konstantynopolu na to już przygotowani i podczas kiedy usiłują, wojsko arabskie przywrócić prawdziwemu onéj wodzowi, wzmacniają równocześnie siłę zbrojną własną na morzu i na lądzie. Jeśli zaś do starcia się przyjdzie, tego rozprawa ostateczna niechybnie nastąpi i losy Mehmeda Alego i Sułtana się rozstrzygną. Przewidując takową kryzę starają się obydwa o sprzymierzeńców za granicą. Wojsko Mehmeda, lubo bitniejsze od Tureckiego, pełne zarodów buntu, jako i cały kraj w wierności ku Mehmedowi Alemu się chwieje. Jakkolwiek bądź w razie wojny między Sułtanem i Baszą Egiptu, mocarstwa wielkie nie będą mogły więcéj być nieczynnemi świadkami onéj i dobréj tylko wedle okoliczności dawać rady; znaglą je obecne stósunki do czynnego udziału.

Serwia.

Z Białogrodu, dnia 6. Maja.

W końcu z. m. rozpoczęła Austrya ważne z rządem serbskim układy, które żwawo postępują. Nie wiadomo, co jest głównym tych układów celem; ale to pewna, że wzięto pod rozwagę stósunki handlowe i parową na Dunaju żeglugę. Xiążę Miłosz uwolnił swego brata Jeffrima (jak się wyraża) z powodu słabości, od obowiązków Wielkorządzcy Białogrodu. Krok ten uczynił niekorzystne wrażenie, gdyż przypisują go dawnemu nieporozumieniu obudwóch braci.

Francya.

Z Paryża, dnia 22. Maja.

Pogrzeb Generała Lafayetta odbył się dnia dzisiejszego w największym porządku. Pochód ruszył się o godzinie w pół do dziesiątéj i udał do Kościoła Wniebowzięcia Panny Maryi; stamtąd o $\frac{3}{4}$ na 12 postępowano ku cmentarzowi Picpuskiemu. Przed orszakiem jechał szwadron gwardzistów municypalnych, mając przed sobą Komissarza policyi. Potém następował szwadron 8 regimentu strzelców, szwadron konnéj gwardyi narodowéj, oddziały 32, 54 i kilku innych półków liniowych i część legionów gwardyi narodowéj trzymając broń na ramie. Cztery konie ciągnęły karawan, na którym zwłoki Generała spoczywały. Za tym niesiono na poduszce szlify Generała i obok prowadzono konia, na którym w czasie bitew jeździł. Cała Izba deputowanych, znaczna liczba Parów, Generałów i oficerów towarzyszyła ciału. Za tymi jechały powozy dworu i Izby deputowanych. Daléj widziano deputacyą Stanów zjednoczonych połnocnéj Ameryki, deputacyą szkół i wiele innych. Przed każdą deputacyą niesiono trójkolorowe chorągwie. Na jednéj z nich znajdowały się wyrazy: Cześć Rewolucyi Lipcowéj i tę chorągiew nieśli kawalerowie Orderu lipcowego. Ośm do dziesięciu szwadronów sierżantów miejskich, dowodzonych przez Komissarzy policyi postępowało pieszo na przemiany z tyluż plutonami gwardyi municypalnéj. Cały ten orszak zamykał jeden batalion 61 liniowego półku i jedna baterya artyleryi. Niezliczone mnóstwo ludu cisnęło się ze wszystkich stron na bulwarki w zamiarze połączenia się z pochodem żałobnym. Gdy się zbliżono do końca Ulicy Pokoju, powstało małe zamieszanie, gdy kilku młodych ludzi pochodowi przewodniczyć chciało, wkrótce jednakże przywrócono spokojność. Inny przypadek wydarzył się na bulwarku St. Marcina. Rusztowanie z desek, na którém stała znaczna ilość widzów, nagle się zarwało i sprawiło niejakieś zamieszanie w szeregach; zdaje się także że kilkanaście osób zostało ranionych. Stąd powstał dość znaczny krzyk między tłumami ludu, który trwał aż do przejścia około Panoramów. Wiele osób zaczęło uciekać, rozeszła się była albowiem pogłoska, że w owéj stronie przyszło do utarczki Kawaleryi; wkrótce przecież przekonano się, że pogłoska ta fałszywą była i porządek przywrócono. Karawan tymczasem bez żadnéj przeszkody daléj się posuwał, a niektórzy twierdzą, iż pochód cały prędzéj postępował, aniżeli się to przy podobnéj okoliczności dziać zwykło. Ponieważ się obawiano, aby na placu Bastylii nie przyszło do jakiego rozruchu, ile że kilku obywateli właśnie na tém miejscu mowy pogrzebowe mieć chciało, przeto Generał Darriule z swym sztabem i Pułkownicy regimentów wystąpili z szeregów, i ustawili na owym placu wojsko swoje tak, że cała massa massa ludu obok niego przechodzić musiała. Obrzęd żałobny skończył się o 2éj godzinie. Większa część gwardyi miasta Paryża i obwodu tegoż przyłączyła się do pochodu żałobnego, aby uczcić pamiątkę twórcy milicyi obywatelskiéj. Wielu z nich miało krepę na rękawie i niezapominajkę w dziurce od guzika. Zresztą przyznać należy, że władze mniéj tą razą poczyniły środkow ostróżności, aniżeli przy pogrzebie Dulonga. Wszystkie jednakże połki albo w koszarach otrzymały swoje przeznaczenie, albo téż stały na placach publicznych. Także i część gwardyi narodowéj pozostała się przed biurami merów aby w razie potrzeby służbę czynić mogła. Z pomiędzy gazet dzisiejszych sam tylko Kuryer francuzki przywdział znak żałoby po Generale Lafayecie i wyszedł z czarną obwódką. Wszyscy zagraniczni Posłowie wyprawili zaraz po skończonym pogrzebie gońców do swoich Rządów.

Z dnia 24. Maja.

Dzisiaj posiedzenia Izby Deputowanych zamknięte zostały. O godzinie 4 ministrowie spraw wewnętrznych, skarbu, oświecenia i handlu ukazawszy się w galowych ubiorach, przyjmowali powinszowania obecnych (150) deputowanych. Po zajęciu krzesła prezesowskiego przez Pana Bérenger wstąpił minister spraw wewnętrznych na mównicę i odczytał rozrządzenia Królewskie, na mocy którego sessya Parów i Izby Deputowanych na r. 1834 zostaje zamknięta. Ze wszystkich stron dały się natychmiast słyszeć okrzyki: „Niech żyje Król!“ Po przywróceniu spokojności przeczytał Wiceprezes to prawne postanowienie, wedle którego Izba przy zamknięciu odroczeniu albo rozwiązaniu natychmiast się rozłączyć powinna, poczém zgromadzenie

wśród ponowionych okrzyków: „Niech żyje Król" się rozeszło.

Journal de Paris zamyka następujący artykuł: „Po wiadomości o śmierci Generała Lafayetta, pięciu w St. Pelagie uwięzionych Republikanów na znak radości swojéj oświeciło okna swoich pokojów. Pięciu innych więźniów podobnych zasad politycznych i odznaczających się równą przesadą, nie chciało jednak tak zawisnego wyrażenia sposobu myślenia naśladować, i tak przyszło między obydwoma stronami do zatargów. Pokazuje się ztąd, że nawet Ultrzyści towarzystwa ludzkiego w niezgodzie między sobą i na Żyrondystów i mężów stronnictwa góry się dzielą."

Z dnia 25. Maja.

List prywatny z Madrytu z d. 16. Maja donosi; „Posłowie Francyi i Anglii wrócili do Aranjuez, odbywszy wprzód konferencye z ministrami, w których także Pan Moraes Sarmento, nadzwyczajny poseł Donny Maryi, udział miewał. Duch uporny Rady Regencyjnéj i zmiana w postępowaniu Pana Martinez de la Rosa ożywia z jednéj strony męstwo Karolistów, a z drugiéj oburza Liberalistów, tak dalece, że wkrótce podobne wypadki jak w 1820 r. nastąpią, jeśli Stany niezostaną zwołane. Od kilku dni bunty tu *asonadas* zwane, codziennie się wydarzają, i zdaje się, jak gdyby anarchiści tu rządzili, przyczém im niedołężność rządu bardzo pomaga. Pan Martinez de la Rosa zamierza w miejsce Pana Zarco del Valle mianować ministrem wojny Generała Balanzat, a w miejsce P. Imaz ministrem skarbu Pana Banqueri. Słychać, że w Biskai, w miejsce Quesady nastąpi Morillo, byłby to więc czwarty General, którego do tych prowincyi wysełają, aby w nich przywrócić spokojność i porządek. Zdaje się, że Karoliści nasi postanowili, zgromadzić się w Juntach swoich na wybory Stanów i złożyć przysięgę wierności Izabelli, przytém jednakże działać li tylko na rzecz i korzyść Don Carlosa."

Hiszpania.

Indicateur z d. 21. Maja otrzymał nibyto z Kadyxu listowną wiadomość, wedle któréj tamże z Lizbony nadejść miała nowina, że Don Carlos z rodziną swoją u Don Pedra szukał przytułku. (Wiadomości przez Anglią wprost z Lizbony nadeszłe nic zgoła o tém zdarzeniu nie wspominają.)

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 8. Maja.

Mieszkający w tutejszéj stolicy kupcy angielscy oświadczyli na piśmie Admirałowi Parker swój żal, iż podobało się Królowi Jmci Wielkiéj Brytanii odwołać go z dotychczasowego naczelnego dowództwa potęgi morskiéj angielskiéj przy brzegu portugalskim. Uznając zasługi jego, dziękują mu za gorliwość, z jaką w tak krytycznych okolicznościach usiłował zawsze używać najprzyzwoitszych środków dla dania opieki ich osobom i własności.

Anglia.

Z Londynu, dnia 23. Maja.

We wtorek przybył tu goniec rossyjski, przywożący Xięciu Liewen rozkaz opuszczenia dotychczasowego miejsca swego poselskiego w Londynie, i mianowanie Jego Dostojności na Gubernatora W. Xięcia Następcy tronu.

Dnia 10. m. b. zawinął do Falmouth statek parowy „City of Edinburgh", z potwierdzeniem wiadomości o zajęciu Figueiry przez Admirała Napier, a Koimbry przez Xięcia Tercejry. Wedle tychże doniesień miał wspomniony Xiążę z Generałem Rodil w bezpośrednich zostawać związkach, a z Napierem w Koimbrze mieć osobiście długą rozmowę. W Algarbii stan rzeczy mniéj pomyślny. Tylko nadbrzeżne miasta dzierżone przez wojsko Królowéj, podczas kiedy wewnętrzne części kraju, jako też Alemtejo w ręku Miguelistów. „Tuszymy sobie (tak bowiem listy z Falmouth się tłómaczą), że poczwórne przymierze w ciągu kilku tygodni cały spór nasz zakończy, spokojność ustali i rząd konstytucyjny w Portugalii utwierdzi. Don Miguel znajduje się jeszcze w Santaremie, a Saldanha dziedziczy swe stanowisko w Cartaxo."

Missya Pułkownika Caradoc w Hiszpanii podobną ma być do téj, którą mu niegdyś pod Antwerpią polecono; słychać bowiem, że armii hiszpańskiéj działającéj pod Generałem Rodil w Portugalii towarzyszyć i rząd angielski o operacyach jéj zawiadamiać będzie.

---

szego rozporządzenia przedaną. Posada ta podaje się do nabycia tytułem bezwarunkowéj własności lub wieczystéj dzierżawy. W pierwszym razie minimum ceny kupnéj, które postąpi przez licytacyą, wynosi 2290 Tal. 20 sgr. W przypadku wieczystéj dzierżawy, ustanowione jest minimum wkupnego na 922 Tal. 20 sgr. i płacić się będzie roczni kanon w kwocie 76 Tal.

Wyciąg dochodów z mappą, to samo szczegółowe warunki licytacyi, przejrzane być mogą w naszéj Registraturze w zwyczajnych godzinach urzędowych.

Termin licytacyi in plus wyznaczony na

dzień 23ci Czerwca r. b.

z południa o godzinie 3. w naszéj tutejszéj wielkiéj Izbie sessyonalnéj przed P. Naumann, Assessorem Regencyi. Życzący sobie nabycia i kwalifikowani do tego interesenci zechcą stanąć na terminie i czynić podania. Zachowujemy sobie przyderzenie. Zresztą każdy licytujący winien złożyć kaucyą z 500 Tal. w gotowiznie lub pruskiemi obligami państwa i t. p.

Poznań, dnia 4. Maja 1834.

Król. Pruska Regencya,
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

P R O C L A M A.

Należące do pozostałości niegdy Kasztelana Józefa Jaraczewskiego, respective w Szredzkim i Szremskim powiecie położone dobra Zaniemyśl z przyległościami, Chwałkow i Kołacin, mają być w skutek wniosku interesentów tymczasowo na trzy lata od S. Jana r. b. w 5. kluczach w drodze publicznéj licytacyi najwięcéj dającemu w dzierżawę wypuszczone.

Wyznaczyliśmy więc termina licytacyjne przed Delegowanym Assessorem Sądu Najwyższego Appellacyjnego Lehmann w Izbie posiedzeń naszych do wydzierżawienia:

1) dóbr Jeziora wielkiego i małego z folwarkiem Hammer i przyległościami na
dzień 18. Czerwca r. b.,
2) dóbr Jaszkowa, Lorynki i Winny z przyległościami na
dzień 18. Czerwca r. b.,
3) dóbr Polwicy i Luboni z przyległościami na dzień 19. Czerwca r. b.,
4) wsi Kępy z przyległościami na
dzień 21. Czerwca r. b.,
5) dóbr Chwałkowa i Kołacin z przyległościami na
dzień 21. Czerwca r. b.,

każdego dnia o godzinie 10. przed południem, i zapozywamy do terminów tych ochotę dzierżawienia mających, nadmieniając, iż warunki dzierżawne w Registraturze naszéj lub u Ur. Ogrodowicza Kommissarza sprawiedliwości mogą być przejrzane.

Poznań, dnia 26. Maja 1834.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Aukcya mebli.

W środę dnia 4. Czerwca r. b. przed południem od godziny 9. i po południu od godziny 2. sprzedawać będę w domu P. Blau przy ulicy Garbarskiéj Nro. 382. drogą publicznéj licytacyi różne bardzo dobrze zachowane meble z mahoniowego i brzozowego drzewa, jako to: trimeaux i inne lustra, biórka, stoły, komody, sofy, krzesła i t. d., także kilka lamp. — Poznań, dnia 30. Maja 1834.

Castner, Aukcyonator.

Dnia 13. Czerwca r. b. w Gryzynie Powiecie Kościańskim będą przez publiczną licytacyą za gotową zaraz zapłatę następujące browarne statki sprzedane: kocioł miedzianny, obejmujący 4 beczki, kadzie 3 Koryta zalewne, łyi, beczek 13 wemborki 2, półbeczek jeden, waga z gwichtami do 108 funtów, rennów sztuk 3. Te browarne statki są w dobrym stanie. Oraz rozmaite stare żelastwo od powozów. — Chęć kupna mających uprzéjmie się zaprasza.

Gryzyna, dnia 20. Maja 1834.

Urząd Ekonomiczno-Gospodarski.

Nasiona koniczyny.

Świeżego czerwonego nasienia koniczyny wybornego gatunku, cetnar (110 Berl. funt.) po 15 Tal. 20 sgr., takiegoż białego po 10 Tal. 15 sgr., dostać można u

Stillera, w rynku Nr. 73.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 31. Maja 1834.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$99\frac{1}{8}$	$98\frac{5}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$100\frac{1}{4}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$102\frac{3}{8}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$99\frac{3}{4}$
Szląskie	106	—